

Biblioteka

Zespołu Szkół Urszulańskich w Rybniku



Gabriela BONK

Biblioteka Zespołu Szkół Urszulańskich to ponad 25 tys. egzemplarzy książek oraz około 30 tytułów prenumerowanych czasopism. Ponad 72 tys. rekordów w komputerowej bazie danych (każdy ciekawszy artykuł z czasopisma, a nawet rozdziały niektórych książek można szybko odszukać dzięki tym informacjom). Oryginalna kartoteka tekstowa. Bogate zbiory regionalne. Siedem komputerów, dwie drukarki, skaner. 600 zł miesięcznie na nowe książki (nie licząc kwoty przeznaczonej rocznie na zakup kompletów podręczników dla klas).

Średnio dziennie biblioteka wypożycza 150 książek (średnia wypożyczeń na jednego ucznia w ciągu roku szkolnego to 55 pozycji). Obszerna, niemal codziennie aktualizowana witryna internetowa: www.bibliofilur.republika.pl.

Do mniej więcej 2005 r. większość książek wpisywanych do inwentarza pochodziła z darów (m.in. od życzliwych szkole kapłanów), więc siłą rzeczy mieliśmy w zbiorach ogromną liczbę pozycji o tematyce religijnej (potem częściowo przekazaliśmy je m.in. do seminarium na Ukrainie). Wraz z młodzieżą i nauczycielami uczestniczymy w różnorodnych zbiorach książek dla potrzebujących. Przekazujemy książki dla Polaków z byłych Kresów Rzeczypospolitej, dla dzieci z domów dziecka, dla chorych w szpitalu. W celach charytatywnych zbieramy także znaczki pocztowe, nakrętki plastikowe, telefony komórkowe, dary dla psów i kotów ze schroniska. Od r. 2001 prowadzimy zbiórkę tonerów z dru-

karek komputerowych, a od r. 2007 – baterii. Sporo lektur udało się nam pozyskać dzięki współpracy z innymi bibliotekami szkolnymi. Otrzymaliśmy książki, które po reformie edukacji wypadły z kanonu lektur w innych placówkach (więcej na temat współpracy rybnickiego środowiska bibliotekarskiego w serwisie internetowym www.rybnik.pl/bsip/ oraz w artykule *Miejska witryna internetowa nauczycieli bibliotekarzy*¹).

W 1995 r. biblioteka została przeniesiona na wysoki parter, w centralne miejsce szkoły, do ładnych, słonecznych pomieszczeń.

Komputery w bibliotece

W 1995 r. ukończyłam we Wrocławiu kurs wprowadzający do pracy z programem MOL. Chociaż w czasie szkolenia wydawało się to prawie nierealne – już w 1997 r. zakupiono dla biblioteki komputer wraz z oprogramowaniem bibliotecznym. Zaczęło się mozolne wprowadzanie danych. Od czerwca 1998 r. książki są wypożyczane za pomocą komputera, choć wprowadzanie danych o wszystkich pozycjach potrwa jeszcze kilka lat. Wtedy, bez dostępu do internetu, z programem pracującym w środowisku DOS nie można było pobierać gotowych opisów. W tym samym roku pojawił się pierwszy komputer dla czytelników.

Biblioteka się rozrasta, zmienia. Zmieniają się też czytelnicy – kiedyś licealna młodzież żeńska, od 2001 r. także gimnazjalistki. W roku szkolnym 2003/2004 w rybnickich szkołach urszulańskich pojawili się

Trochę historii

W r. 1922, po plebiscycie i zwycięskich powstaniach śląskich, Rybnik wrócił do macierzy. W mieście działało dobre Gimnazjum Męskie, ale władzom miasta bardzo zależało, aby także edukacja dziewcząt stała na wysokim poziomie. Dlatego zabiegano o sprowadzenie do Rybnika sióstr zakonnych. Już w r. 1923 w szkole prowadzonej przez Siostry Urszulanki Unii Rzymskiej naukę rozpoczęła młodzież żeńska. W r. 1935 księgozbiór biblioteki szkolnej liczył około 5 tys. woluminów, prenumerowano 37 tytułów czasopism. Podczas wojny 1939-1945 niemal cały 20-tysięczny księgozbiór został zniszczony. Po wojnie przystąpiono do jego odbudowy, ale w r. 1962 szkoły urszulańskie zostały zamknięte przez władze PRL, a księgozbiór biblioteki przeniesiono do innych szkół.

Po rewidacji szkół pierwszego zapisu w księdze inwentarzowej dokonano we wrześniu 1982 r. Dla nowo powstającej biblioteki szkolnej dary przekazywały domy urszulańskie z całej Polski. Było tam wiele cennych pozycji, także XIX-wiecznych. Ponieważ w bibliotece szkolnej nie było odpowiednich warunków, większość cymeliów w 2006 r. przekazaliśmy Bibliotece Śląskiej w Katowicach. W szkole zostało ok. 200 ciekawszych pozycji (ich wykaz i kilka prezentacji – m.in. pięknie wydanych *Dziadów* Mickiewicza – jest na stronie internetowej: www.bibliofilur.republika.pl/album/cymelia.htm).

Do r. 1990 z ogromnym zaangażowaniem i poświęceniem o bibliotekę dbały polonistki. Biblioteka, z książkami mozolnie przez młodzież oprawianymi w szary papier, zajmowała maleńkie pomieszczenie pod strychem oraz kawałek korytarza i była otwierana tylko w czasie długiej przerwy. Księgozbiór liczył prawie 9 tys. woluminów, a ponieważ pochodził głównie z darów – było tam zaledwie 556 lektur. Na stały etat nauczyciela bibliotekarza zostałam zatrudniona we wrześniu 1990 r.

¹ „Biblioteka w Szkole” 2006, nr 3, s. 7.

pierwsi chłopcy. Staramy się dostosować księgozbiór do zainteresowań i potrzeb naszych czytelników

W r. 2006 do naszej biblioteki dotarły cztery komputery z oprogramowaniem i urządzeniem wielofunkcyjnym – czyli tzw. internetowe centrum informacji multimedialnej. Dziś komputerów mamy w bibliotece więcej. Nie zmieniliśmy jednak nazwy – nadal mamy bibliotekę. A w samej szkole każda klasa jest zaopatrzona w komputer z dostępem do internetu, w szesnastu salach na stałe zainstalowano projektory multimedialne, w siedmiu pracowniach działają tablice interaktywne (nie licząc kilku przenośnych laptopów i projektorów).

W r. 2010 z funduszy szkoły zostały zakupione płaskie monitory, które bardzo podnoszą standard pracy i dają poczucie lekkości całego MCI. Udało nam się pozyskać dwa dodatkowe komputery dla czytelników.

Monitory są tak ustawione, by były widoczne ze stanowiska pracy bibliotekarza. Dzięki temu mogą pilnować pojawiających się kolejek do komputerów. Zasadę mamy taką, że w celach rozrywkowych można skorzystać z komputera tylko wtedy, gdy nikt nie ma potrzeb informacyjno-edukacyjnych. Staram się też pilnować, by młodzież bawiła się przy komputerach tylko raz dziennie (dla ich zdrowia fizycznego i psychicznego).

Dysponujemy kolorową drukarką atramentową (zakupiona przez rodziców), cała sieć szkolna jest pod ochroną profesjonalnego programu antywirusowego. Dla komputerów, z których korzystają czytelnicy, szkoła opłaca licencje na program Opiekun Ucznia. Program ten nie blokuje gier z przemocą, dlatego takie gry „blokują” sama – przypominając młodzieży, że agresji pod żadną postacią w bibliotece nie ma. Komputer dla bibliotekarza zaopatrzone jest w pakiet Microsoft Office 2010 oraz program biblioteczny MOL Optivum.

Od początku roku szkolnego 2010/2011 mamy w szkole fachowy (firma informatyczna) serwis

Biblioteka Zespołu Szkół Urszulańskich w Rybniku znajduje się w centralnej części szkoły, w ładnych, słonecznych pomieszczeniach.



sprzętu komputerowego. Wcześniej mogliśmy liczyć na pomoc nauczycieli informatyki lub zdolniejszych uczniów.

Wykorzystujemy sprzęt

Komputery w bibliotece służą przede wszystkim jako biblioteczna baza danych. Dlatego przeglądarki internetowe w bibliotece skonfigurowane są tak, że otwierają się od razu na bibliotecznym katalogu. Szkoła korzysta z łącza internetowego Neostrada, więc nie mamy stałego adresu IP i niestety, mimo usilnych starań, na razie nie udało się nam opublikować katalogu w internecie.

Wraz z MCI otrzymaliśmy zestaw encyklopedii multimedialnych. Tego

typu publikacje zostały też zakupione do biblioteki, jedną uzyskaliśmy jako wygraną w konkursie. Jednak praktycznie od samego początku nie były wykorzystywane. Młodzież chętniej szuka informacji w internecie lub w książkach.

Zgromadziliśmy bardzo duży zestaw różnorodnych prezentacji multimedialnych do prawie każdego przedmiotu nauczania. Nauczyciele często proszą uczniów, by bardziej udane przygotowane przez nich prezentacje przynieśli do biblioteki. Uzyskałam zgodę na skopiowanie w formie prezentacji prac dyplomowych nauczycieli kończących studia podyplomowe „Edukacja informatyczna dla nauczycieli”. Dzięki temu, że sama publikuję prezentacje

Młodzież chętnie angażuje się w projekty realizowane przez bibliotekę i nieustannie zaskakuje swoją kreatywnością.



na płytkach (www publikacje.edu.pl), mniej więcej co pół roku otrzymujemy płytke z całym materiałem. Zebrany materiał często jest wykorzystywany na lekcjach. Sama, prowadząc zajęcia w bibliotece, prawie zawsze korzystam z prezentacji multimedialnych. W bibliotece nie ma zbyt dużo miejsca, dlatego przed lekcją muszę specjalnie przemeblować czytelnię, zgromadzić blisko „miejsca dowodzenia” wszystkie krzesła, układając je jak widownię w kinie, a prezentacje demonstruję na monitorze bibliotekarza, który specjalnie w tym celu jest dużych rozmiarów. Za mało mam czasu i zbyt ciasno jest w bibliotece, by montować projektor multimedialny i ekran.

Prezentacje multimedialne wykorzystujemy w czasie organizowanych konkursów szkolnych i międzyszkolnych – by ciekawiej demonstrować pytania, nagrodzone prace plastyczne w czasie wręczania dyplomów, a nawet informacje o sponsorach i patronach imprez. W bibliotece od lat jest tworzona i aktualizowana prezentacja promująca szkołę².

Z pomocą bibliotecznych komputerów dokonywany jest zazwyczaj „ostatni szlif” przy tworzeniu szkolnej gazetki „Carpe Diem”, która z przerwami ukazuje się już od prawie 20 lat. Komputery, drukarki i skaner wykorzystuje się przy tworzeniu wszelkich bibliotecznych dokumentów, wystaw, ogłoszeń, plakatów, zakładek... O niektórych pomysłach już pisałam na łamach „Biblioteki w Szkole”³.

Zaskakująca młodzież

Młodzież nieustannie zaskakuje mnie oryginalnymi pomysłami. W bibliotece bywały przechowywane przedziwne rzeczy (np. hulaj-

Płaskie monitory podnoszą standard pracy i dają poczucie lekkości całego MCI.



noga, klatka z żywymi szynszylami, kościotrup ubrany w garnitur). Wraz z uczniami w bibliotece przygotowaliśmy koszulki na obozy wędrowne (odbijając na nich logo farbą akrylową). Organizowaliśmy wystawy na przedziwne tematy związane z ich zainteresowaniami (np. herbata, Indianie, świnie, znaczki, Japonia). Z koleżkami przyjaciół biblioteki – Bibliofilem – byliśmy na kilku wycieczkach, zorganizowaliśmy kilka spotkań z ciekawymi ludźmi, chodzimy do kina (zbiorowy bilet jest tańszy, więc w czasie wolnym od nauki łatwo zebrać chętnych). Zgromadziliśmy w bibliotece trochę gier planszowych, zwłaszcza szachy cieszą się dużym wzięciem. Czasem brakuje plansz i niektórzy radzą sobie, grając na portalu www.kurnik.pl.

Współpraca z rodzicami

Rada rodziców wspiera bibliotekę. To dzięki decyzji rodziców wystarcza pieniędzy na książki. Przedstawiciele rodziców zapraszamy do jury turnieju. Na jednej z wywiadówek zachęcałam rodziców do korzystania z biblioteki – przedstawiając im bogatą ofertę różnorodnych książek (poradników z pogranicza pedagogiki i psychologii oraz literatury pięknej i popularnych „czytadeł”). Na inną przygotowałam specjalne zakładki z krótką reklamą biblioteki (najważniejsze informacje o zbiorach i ofercie biblioteki). W tym roku informację o ofercie biblioteki uatrak-

cyjnie pokazem slajdów. Oczywiście na witrynie internetowej biblioteki znajduje się oddzielna podstrona dla rodziców. I muszę przyznać, że jest grupka rodziców, która chętnie z biblioteki korzysta (najczęściej za pośrednictwem uczniów). Książki trafiają zresztą czasem też do babć, cioć...

My piszemy i o nas piszą.

Pod koniec 2001 r. uzyskaliśmy łącze internetowe i powstała strona internetowa biblioteki. Już w kolejnym miesiącu cieszyliśmy się z wyróżnienia w konkursie „Biblioteki w Szkole” – „Pokaż swoją dobrą stronę”. Witryna także w konkursie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w dwóch kolejnych edycjach w latach 2002 i 2004 zajęła drugie i czwarte miejsce. W r. 2003 na podstawie witryny internetowej powstała na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie monografia naszej biblioteki, jako praca dyplomowa Katarzyny Łuczyńskiej. W r. 2008 Ewelina Ganiek obroniła na Uniwersytecie Śląskim pracę licencjacką nt.: *Zasób biblioteki Zespołu Szkół Urszulańskich w Rybniku*.

Logo biblioteki (nawiązujące do mundurka urszulańskiego, herbu miasta i symbolu konkursu „Teraz Polska”) zaprojektowała w 2003 r. Joanna Kucharczak – nauczycielka plastyki z naszej szkoły (redaktorka „Małego Gościa Niedzielnego”). □

Gabriela BONK

Rybnik, Zespół Szkół Urszulańskich

2 Więcej o sposobach wykorzystania prezentacji: *Prezentacja dobra na wszystko, czyli prezentacje multimedialne w pracy biblioteki szkolnej i nauczyciela bibliotekarza*. „Biblioteka – Centrum Informacji” 2009, nr 2, s. 6-9. Na temat organizowanych rokrocznie turniejów klas: *Przepis na... turniej*. „Biblioteka w Szkole” 2009, nr 10, s. 12-14.

3 *Ułatwiał sobie pracę*. „Biblioteka w Szkole” 2004, nr 5, s. 28-29 oraz *Złota rączka na kryzys*. „Biblioteka w Szkole” 2009, nr 9, s. 8-9.